

Dr David Turner, wykład 7B

o Ewangelii Mateusza – Ewangelia Mateusza 16: Jezus, Kościół i życie w kształcie krzyża

Witam wszystkich, to znowu David Turner. To wykład 7b, Chrystus, Kościół i Droga Uczniostwa w Ewangelii Mateusza, rozdział 16. To świetny rozdział, w którym pojawia się wiele kwestii egzegetycznych i teologicznych, a także po prostu pytań ekspozycyjnych.

Więc wybraliśmy, jak widać na stronie 32 materiałów uzupełniających, aby podzielić nasz wykład na dwie części. Po pierwsze, ekspozycja rozdziału obejmuje pewne myśli ekspozycyjne. Następnie, w drugiej połowie, skupimy się na kilku kwestiach egzegetycznych i teologicznych, które są tam naprawdę ważnymi kwestiami.

Najpierw przyjrzyjmy się Kwasowi Faryzeuszy i Saduceuszy w Ewangelii Mateusza 16, 1-12. Ten fragment z pewnością nie przedstawia uczniów w jednym z ich lepszych momentów. Chociaż potwierdzili, że rozumieją przypowieści Jezusa o królestwie w 13, 51 i 52, ich myślenie tutaj z pewnością nie przejawia wartości królestwa.

Zapominają o niedawnym ostrzeżeniu Jezusa o ślepotcie faryzeuszy w 15:13 i 14, nie wspominając o dwóch zdumiewających przykładach jego zdolności do zapewnienia pożywienia w cudowny sposób dla nakarmienia 4000 i 5000 w rozdziałach 14 i 15. Ich pierwsza luka w pamięci znieczuliła ich na niebezpieczeństwo stwarzane przez faryzeuszy i saduceuszy, więc nie wychwytyują metafory Jezusa o zakwasie. Ponieważ duchowy konflikt między królestwem Jezusa a przywódcami żydowskimi nie zajmuje w tym czasie dużego miejsca w ich myśleniu, są oni zajęci głównie sprawami doczesnymi, takimi jak chleb, i popełniają drugą lukę.

Ponieważ jakoś zapomnieli przynieść chleb, swobodnie, choć błędnie, kojarzą metaforę drożdży Jezusa ze swoimi pustymi żołądkami, a nie z rosnącym sporem z przywódcami żydowskimi, 15:1 do 14, i śmiertelnym niebezpieczeństwem, jakie ci przywódcy stwarzają dla Jezusa. Sprawdź rozdział 12, werset 14 na ten temat. Jezus po raz kolejny cierpliwie, choć stanowczo radzi sobie z małą wiarą uczniów.

Kiedy zdaje sobie sprawę, że źle zrozumieli jego metaforę drożdży, poprawia ich zrozumienie, pobudzając ich pamięć. Jeśli przypomną sobie, jak dwukrotnie cudownie nakarmił tysiące ludzi, mając więcej resztek, niż miał na początku, rozumieją, że jedzenie nie jest problemem. Raczej muszą być zajęci przesłaniem królestwa, któremu coraz bardziej i bardziej intensywnie się sprzeciwiają.

Muszą uważać na nauczanie przywódców żydowskich. Jeśli to zrobią, problem żywnościowy rozwiąże się sam. Ta nagana uczniów jest odpowiednia dla dzisiejszych

uczniów Jezusa, których zaabsorbowanie sprawami doczesnymi i materialnymi czyni ich oziębiałymi i zapominającymi o wartościach wiecznego królestwa.

Dzisiaj, tak jak wtedy, uczniowie muszą mieć odświeżone wspomnienia o wiernym, a nawet cudownym, Bożym zaopatrzeniu dla ich potrzeb. Takie przypomnienie, połączone z odnowioną świadomością duchowej walki toczonej przeciwko królestwu, 11:12, powinno wyostrzyć umysłowe i duchowe skupienie ludu Bożego. A teraz przechodzimy do Mesjańskiego Wyznania Piotra w 16:13 do 20.

To z pewnością jeden z najważniejszych fragmentów Ewangelii Mateusza ze względu na jej chrystologię i pogląd na kościół. Możemy więc jedynie krótko skomentować sposób wykładu w tym miejscu, a zajmiemy się, jak widać w zarysie, dolną połową strony 32, dość dokładnie tą sekcją w drugiej połowie wykładu. Ale żeby ci przedstawić ten fragment, zauważysz w 16:13, że Jezus zadaje uczniom swoje pierwsze pytanie, na które odpowiadają w 16:14.

Następnie zadaje kolejne pytanie, 16:15, na które odpowiadają w 16:16. Większa część fragmentu to odpowiedź Jezusa na to drugie pytanie w wersetach od 17 do 19. To jest fragment, w którym mamy kontrowersję dotyczącą Piotra jako skały kościoła.

I to jest fragment, w którym wspomniano o kluczach królestwa. I wiele ksiąg napisano o tym, i wiele atramentu zostało wylane. Później dam ci moją szybką wersję.

Więc po otrzymaniu od uczniów interpretacji popularnego poglądu na temat tego, kim był Jezus, tak zwanego słowa na ulicy, w wersetach 13 i 14, Jezus zapytał ich o ich pogląd. I znajdujemy to w wersetach od 15 do 19. Po tym, jak przedstawili swój pogląd i tym razem mają rację, co zawsze jest dobre, ponieważ w wersetach od 1 do 12 rozdziału 16 uczniowie nie są w najlepszej formie, ale dzięki łasce Bożej mają rację w wersetach od 15 do 19.

Więc cieszymy się z tego. Ale po tym Jezus ostrzega ich, że nie powinni nikomu mówić, że jest Mesjaszem. Więc wracamy do mesjańskiego motywu sekretne raz jeszcze.

Widzieliśmy to już wcześniej w Ewangelii Mateusza. Wydaje mi się, że powodem tego jest tendencja ludzi tamtych czasów do pragnienia Mesjasza, który byłby postacią polityczną, społeczną, rewolucyjną, która zrzuci Rzymian z pleców i rozwiąże wszystkie ich problemy z dnia na dzień. Jezus nie był takim typem człowieka, a centralnym fragmentem na ten temat jest oczywiście cytata z Izajasza 42 w Ewangelii Mateusza 12, gdzie jasno powiedziano, że nie jest typem, który krzyczy na ulicy, aby wywołać tłum, który pójdzie za nim.

Myślę, że to właśnie dzieje się w 16:20. Wraz ze wzrastającym sprzeciwem przywódców żydowskich Jezus nie chce podburzać wroga ani podniecać motłochu przed czasem, kiedy udaje się do Jerozolimy. Teraz przechodzimy do przepowiedni Jezusa o jego śmierci i jego nauczania uczniów w 16:21-28.

Ewangelia Mateusza 16:21 jest bezspornie kluczowym tekstem w narracji Mateusza. Według jednego poglądu na strukturę Ewangelii Mateusza, 16:21 rozpoczyna trzecią główną sekcję Ewangelii Mateusza tą frazą od tego momentu. Taki jest pogląd monografii Kingsbury'ego i Davida Bowera.

Ten potrójny pogląd na strukturę Ewangelii Mateusza nie został przyjęty w tym komentarzu, ale mimo to Ewangelia Mateusza 16 pozostaje pierwszym momentem w Ewangelii Mateusza, w którym Jezus jednoznacznie ogłasza swoją śmierć i zmartwychwstanie swoim uczniom. Innymi słowy, jest to pierwsza wyraźna przepowiednia męki w Ewangelii Mateusza. Reszta narracji Mateusza z rozdziałów 16–28 jest tutaj zawarta.

Prawie wszystko, co wydarzy się w pozostałej części książki, jest przedstawione w rodzaju szkicu w 16:21. Ta zapowiedź natychmiast wywołuje silny sprzeciw ze strony Piotra, który pomimo swojego wcześniejszego, poruszającego wyznania w 16:16, nie mógł bardziej się mylić w 16:22. Piotr zostaje upomniany w 16:23 roku tak samo mocno, jak zostaje pobłogosławiony w 16:17, ponieważ jego słowa w 16:16 roku zostały mu objawione przez Boga, a jego słowa w 16:22 miały ściśle ludzkie, jeśli nie demoniczne, pochodzenie.

W 16:24 i następnych Jezus odwraca się od Piotra, zawsze wzorowego ucznia, aby zwrócić się do uczniów jako całości z przesłaniem krzyża przed koroną, cierpienia przed chwałą, służby przed panowaniem. Piotr dał wyraz sposobowi myślenia, który najwyraźniej był powszechny wśród uczniów, a wszystkim z nich należy pokazać ich podstawowy błąd. Cóż, kilka podsumowujących myśli na temat Ewangelii Mateusza 16, zanim przejdziemy do zagadnień egzegetycznych i teologicznych.

Wcześniej w Ewangelii Mateusza, konfrontacje z faryzeuszami i innymi żydowskimi przywódcami mają miejsce, gdy odpowiadają na słowa i dzieła Jezusa, takie fragmenty jak 3:7, 9:3, 11:34, 12:2, 10: i 14:24-38. Jednak w miarę rozwoju wydarzeń uczniowie zaczynają szukać Jezusa, aby zainicjować konfrontację. Czy powiedziałem, że uczniowie zaczynają Go szukać? Miałem na myśli, że faryzeusze zaczynają szukać Jezusa, aby zainicjować konfrontację.

Spójrz na fragmenty takie jak 15:1, 16:1, 19:3, 21:23, 22:23 i 22:34. Druga prośba o znak w 16:1-4, porównaj to z 12:38, wymaga ostrzeżenia Jezusa przed uczniami, aby uważali na ich nauczanie, 16-5-12. Prowadzi to do tego, co jest prawdopodobnie najważniejszą perykopą w tej ewangelii, gdzie Jezus otrzymuje reprezentatywne

wyznanie Piotra o swoim mesjaństwie i obiecuje budować i umacniać swój kościół, w 16:13-20.

W tym kluczowym momencie Jezus wyraźnie zapowiada swoją śmierć i zmartwychwstanie po raz pierwszy, a następnie wskazuje swoim uczniom na życie pełne wyrzeczeń, które zostanie nagrodzone, gdy przyjdzie ponownie w 16:21-30. Ten rozdział nadal podkreśla temat sprzeciwu ze strony faryzeuszy, ale teraz po raz pierwszy Jezus wyraźnie mówi uczniom, że sprzeciw doprowadzi do jego śmierci, 16:21. Po raz kolejny mała wiara uczniów zostaje skonfrontowana, gdy Jezus przygotowuje ich do niesienia orędzia królestwa i misji pod jego nieobecność, 16:8.

Pomimo swojej słabości otrzymali objawienie Ojca, że Jezus jest mesjaszem i staną się fundamentem mesjańskiej wspólnoty, którą Jezus zbuduje, 16:16-18. Ich przyszłość będzie związana z przyszłością Jezusa. Podobnie będą nieść krzyż na drodze do przyszłej chwalebnej nagrody, 16:24-28.

Dobrze, teraz przechodzimy do kwestii egzegetycznych i teologicznych, które wybraliśmy do omówienia w Ewangelii Mateusza 16. Najpierw chcemy zająć się egzegezą tego kluczowego fragmentu, 16:13-20. W 16:13 i 14 Jezus udaje się do Cezarei Filipowej, u źródeł rzeki Jordan, około 25 mil na północ od Jeziora Galilejskiego.

Jak wspomniano wcześniej, nie jest jasne, gdzie dokładnie był, gdy rozpoczynał tę podróż. Pierwsze pytanie Jezusa skierowane do uczniów dotyczy powszechnego konsensusu co do jego tożsamości. Odpowiedzi, których udzielają, ujawniają coś z mesjańskich spekulacji, które istniały w pierwszym wieku.

Herod Antypas już wcześniej przesądnie utożsamił Jezusa z Janem Chrzcicielem, wskrzeszonym z martwych. Pogląd, że Jezus był Eliaszem, opierał się najwyraźniej na Malachiasza 4:5, który mówi o tym, że Bóg posłał Eliasza przed eschatologicznym dniem Pana. Spekulację, że Jezus był Jeremiaszem lub innym prorokiem, trudniej wyjaśnić.

Być może związek Jezusa z Jeremiaszem wynika z głoszenia przez Jeremiasza sądu i sprzeciwu wobec przywódców świątyni jego czasów. Istnieje również wskazówka, że Księga Powtórzonego Prawa 18:15-18 była rozumiana jako mesjańska przez niektórych Żydów w czasach Jezusa. Ogólnie rzecz biorąc, te poglądy na temat Jezusa są pozytywne, ale okazują się niewystarczające.

Tłum może postrzegać Jezusa jako proroczego posłańca Boga, ale jak smutno pokazuje dalsza narracja, ich zrozumienie jest niezwykle powierzchowne i kapryśne. W 16:15-17 drugie pytanie Jezusa bada zrozumienie jego tożsamości przez uczniów. Oznacza to, że Piotr odpowiada w imieniu grupy w 16:16 r., a Jezus przemawia do Piotra jako rzecznika grupy w 16:17-19.

Niezwykła odpowiedź Piotra łączy mesjaństwo Jezusa z jego boskim synostwem. Prawdopodobne starotestamentowe tło dla powiązania terminów mesjasz i syn Boży znajduje się w 2 Samuela 7:14, 1 Kronik 17:13, Psalmach 2:6-8 i wersecie 12, a także Psalmie 89:27 i następnych. Kiedy Piotr odpowiada w ten sposób, Jezus ogłasza go błogosławionym.

Świadomość Piotra co do prawdziwej tożsamości Jezusa w kontekście zamieszania wśród wielu Żydów nie wynika z jakiegoś szczególnego geniuszu Piotra, ale ze szczególnego objawienia mu przez Boga. Ironią jest, że Piotr opisuje Jezusa jako syna Boga żywego, ponieważ później w Jerozolimie arcykapłan żąda, aby dowiedzieć się w imieniu Boga żywego, czy Jezus jest mesjaszem, synem Boga. Pytanie arcykapłana powtarza zatem główne tematy wyznania Piotra.

Jeśli wierne wyznanie Piotra jest chrystologicznym szczytem ewangelii, to gniewne pytanie arcykapłana jest z pewnością najniższym punktem. Wyrażenie żywy Bóg implicite oddala prawdziwego Boga Izraela od fałszywych bogów narodów. Teraz, w latach 1618-20, odpowiedź Jezusa na donośne wyznanie Piotra kontynuuje ogłoszeniem fundamentalnego autorytetu Piotra w kościele, który Jezus zbuduje.

Słowo kościół pojawia się w ewangeliiach tylko dwa razy, tutaj i w Ewangelii Mateusza 18:18. Chociaż wielu protestantów myśli inaczej, wydaje mi się, i omówimy to szerzej za chwilę, że Jezus gra imieniem Piotr, aby mówić o Piotrze jako o rzeczniku uczniów, jako o fundamencie rosnącego kościoła, kościoła, który ma się narodzić. Podobnie jak Paweł mówi o apostołach jako o fundamencie kościoła w Liście do Efezjan 2:20, a obraz Nowego Jeruzalem w Jana przedstawia dwanaście plemion Izraela i dwanaście bram miasta, a dwunastu apostołów jako dwanaście fundamentów miasta, Objawienie 21:14.

Przyjęcie Piotra jako skały jest w pewnym sensie bardziej naturalnym rozumieniem słów Jezusa i jest to o wiele bardziej preferowane niż reakcyjne poglądy, które przyjmują, że skałą jest Jezus lub wyznanie Piotra o Jezusie. Jezus obiecuje, że kościół, który zbuduje na fundamencie apostołów, nie zostanie zniszczony przez złe moce, które staną przeciwko niemu. Bramy Hadesu prawdopodobnie odnoszą się do domeny Szatana i śmierci, podobnie jak bramy Szeolu w Księdze Izajasza 38:10.

Powiązanie kościoła i kluczy królestwa przez Jezusa w 16:18-19 wskazuje, że kościół jest agencją władzy królestwa na ziemi. Klucze wydają się symbolizować władzę, Izajasz 22:22 jest kluczowym fragmentem, a władza dotyczy zakazywania i zezwalania, innymi słowy, wiązania i rozwiązywania. Działanie, które jest zakazane, jest opisywane przez rabinów jako związane, działanie, które jest dozwolone, jest opisywane jako rozwiązane.

Ten język jest wysoce unikalny i kontrowersyjny. Toczy się debata, czy ten język odnosi się do ewangelizacji, egzegetycznych lub doktrynalnych wypowiedzi, czyli oficjalnego nauczania, czy dyscypliny kościelnej. Trudno również ustalić, czy Jezus obiecuje, że decyzje kościoła zostaną ratyfikowane w niebie, czy też decyzja nieba zostanie ratyfikowana przez kościół.

W każdym razie Piotr wiąże lub zabrania, traci lub pozwala, ponieważ on, wraz z innymi uczniami, dowodzi prawdomówności wobec wyznania, które złożył chwilę wcześniej. Po tym niezwykłym momencie objawienia uderzające jest to, że Jezus zabrania uczniom, aby ogłosili Go znanym jako Mesjasz. Jezus najwyraźniej robi to, aby zmniejszyć podekscytowanie tłumów, które miały tendencję do postrzegania Mesjasza jako postaci jedynie politycznej.

Może to być również spowodowane rosnącym sprzeciwem przywódców żydowskich wobec zasady suwerenności Boga. Teraz kilka kwestii egzegetycznych dotyczących kwestii skały w 16:18. Przez wieki toczyła się wielka dyskusja na temat Ewangelii Mateusza 16:18.

W odpowiedzi na naukę Kościoła rzymskokatolickiego o Piotrze jako pierwszym papieżu i apostolskiej sukcesji papieży od Piotra, protestanci często argumentowali, że Jezus nie miał na myśli, że Piotr był skałą. Zamiast tego sugerowano, że Jezus mówił o sobie, komentatorzy tacy jak Lenski, lub odnosił się do wyznania Piotra, komentarza McNeilla, jako fundamentu kościoła. Niedawno komentarz Gundry'ego twierdził, że 16:18 nawiązuje do 7:24 i że Jezus ma na myśli, że zbuduje kościół na własnych słowach.

Ale 7:24 jest tak dalekie od 16:18, że taka aluzja jest strasznie subtelna. Czasami twierdzi się, że Piotr nie może być w tym miejscu, ponieważ greckie słowo oznaczające Piotra, petras, jest rodzaju męskiego, a greckie słowo oznaczające skałę, petra, jest rodzaju żeńskiego. Ale to jest metafora, a gramatyczna zgodność i precyzja nie są konieczne.

Twierdzi się również, że ponieważ petra oznacza podłoże skalne, a petras oznacza pojedynczy kamień, Piotr nie jest fundamentem kościoła. Ale znowu, jest to zbyt subtelne rozróżnienie leksykalne i uczyniłoby to niemożliwym jakiegokolwiek metaforyczne przemówienie, które obejmuje porównanie. Nie musisz mieć tożsamości, aby mieć porównanie.

Wszystko, co musisz mieć, to podobieństwo. Wydaje mi się, że Jezus tak samo wyraźnie mówi o Piotrze w 16:18, jak Piotr mówił o Jezusie w 16:16. Teraz metafora fundamentu może odnosić się w różnych kontekstach do takich bytów, jak nauczanie Jezusa, 7:24, sam Jezus, 1 Koryntian 3.10 i pokuta, Hebrajczyków 6.10. Indywidualny kontekst jest decydujący w podejmowaniu decyzji o bycie, na który wskazuje metafora.

W tym kontekście odpowiedź Jezusa na wyznanie Piotra jest grą słów. Terminem technicznym jest paranomasia. Jest to gra słów na przydomek, który właśnie nadał Piotrowi, 4:18 i 10:2. Gra słów dotyczy wyjątkowej roli Piotra jako wzorowego ucznia, którego słowa i czyny często reprezentują uczniów jako całość w Ewangelii Mateusza.

Przyszła rola Piotra jako kaznodziei dla Żydów i pogan w Dziejach Apostolskich 2 i 10 jest tutaj również przewidziana. Jezus nie mówi o sobie jako o fundamencie kościoła, ponieważ opisuje siebie jako budowniczego. Również apostolskie wyznanie Piotra nie jest fundamentem kościoła.

Raczej on jako wyznający apostoł jest tym fundamentem. I nie sam Piotr jest fundamentem, ale Piotr jako pierwszy wśród równych, innych uczniów, ponieważ kontekst jasno wskazuje, że Piotr mówi w imieniu apostołów jako całości w 16:16. To najlepiej pasuje do kontekstu Mateusza i jest również spójne z innymi tekstami Nowego Testamentu, które mówią o apostolskim fundamencie dla kościoła, tekstami takimi jak Efezjan 2.20 i Objawienie 21.14. Komentator baptystyczny Broadus już w 1886 roku to rozpoznał, sprawdź jego komentarz, a ostatnie komentarze ewangeliczne zgadzają się z tym poglądem, Blomberg, Carson, France, Hagner.

Prawdziwą trudnością, jaką protestanci mają z nauką Kościoła rzymskokatolickiego dotyczącą Piotra, jest pojęcie jedynej sukcesji apostolskiej pochodzącej od Piotra jako pierwszego biskupa Rzymu. Pojęcie to wyraźnie wtrąca anachronistyczną myśl polityczną do tekstu Mateusza, który nie mówi nic o tym, że Piotr był pierwszym papieżem ani o prymacie Rzymu nad innymi kościołami chrześcijańskimi. Z pewnością Mateusz nie poparłby idei nieomyślności Piotra ani jego jedyne go autorytetu w kościele, ponieważ w Ewangelii Mateusza często jest całkiem jasne, że Piotr przemawia jako przedstawiciel innych apostołów i często popełnia błędy.

Spójrz na takie fragmenty jak 15:15, 16:6, 17:4, 25, 18:21, 19:27, 26:33-35, a także Dziej Apostolskie 11:1-18 i Galacjan 2:11-14. Według słów samego Piotra, sam Jezus był naczelnym pasterzem kościoła, to znaczy starszym pastorem, Pontifex Maximus. Spójrz na 1 Piotra 5:4. Teraz kwestia kluczy oraz wiązania i rozwiązywania w 16:19. Jak zauważono powyżej, Jezus mówi o Piotrze zarówno jako o fundamencie kościoła, jak i posiadaczu kluczy królestwa. Powiązanie metafor fundamentu i klucza jasno pokazuje, że nie można oddzielić kościoła od królestwa, ale że ten pierwszy, kościół, jest agencją, przez którą ten drugi, królestwo, jest rozszerzane na ziemi.

Fundamentalna rola kościelna Piotra i innych apostołów jest realizowana poprzez ich posługiwanie się kluczami, co jest ich sprawowaniem władzy królestwa. Spójrz na Izajasza 22:15 i 22 oraz inne fragmenty o kluczach, takie jak Objawienie 1:18, 3:7, 9:1-6 i 20:1-3. Ta władza jest sprawowana poprzez wiązanie i rozwiązywanie. Uczeń różni się w swoich wyjaśnieniach wiązania i rozwiązywania.

Niektórzy podkreślają, że klucze są metaforą autorytetu nad tym, kto wchodzi do kościoła. Tak więc apostołowie, poprzez swoje wyznanie Jezusa, kontrolują, kto ma pozwolenie na wejście, a kto ma zakaz wstępu. Inni porównują 16:19 do 18:18 i zakładają, że dyscyplina w kościele jest obszarem autorytetu opisanym jako wiążący i rozwiązujący.

W judaizmie rabinicznym motyw wiązania lub rozwiązywania był często stosowany do starannej interpretacji prawa biblijnego w obszarach osobistego postępowania, tzw. halachy. Rabini wydawali autorytatywne opinie na temat tego, co było dozwolone w postępowaniu, a co zakazane, podczas gdy egzegetowali Torę. Niełatwo zdecydować, która z powyższych interpretacji jest prawidłowa.

Interpretowanie 16:16 na wzór 18:18 jest problematyczne, ponieważ kontekst Ewangelii Mateusza 18 dotyczy utrzymania wspólnoty, a nie wejścia do niej. Ponadto wiązanie i rozwiązywanie w 18:18 jest funkcją wspólnoty. Zauważ, że to kościołowi dana jest ta obietnica, a nie apostołom.

Problem z interpretacją wiązania i rozwiązywania w kontekście rabinicznego użycia polega na tym, że rabiniczne użycie jest znacznie późniejsze o kilkaset lat, prawdopodobnie co najmniej niż Mateusza, i występuje w innym kontekście religijnym. Obrazowanie Mateusza w 16:16 do 19 dotyczy budowania kościoła i wejścia do niego tych, którzy wraz z Piotrem i apostołami wyznają Jezusa jako Mesjasza, Syna Bożego. Apostołowie są zatem w prawdziwym sensie strażnikami królestwa, ponieważ są fundamentalnymi przywódcami kościoła, którego agencja rozszerza królestwo na ziemi.

Ich rolą jest kontynuowanie autorytatywnego głoszenia prawdy z Ewangelii Mateusza 16:16 i w ten sposób pozwalają tym, którzy wyznają Jezusa, wejść do kościoła i przez niego do królestwa. Ci, którzy odmawiają wyznania Jezusa, znajdują drzwi zamknięte i zaryglowane. Mają zakaz wstępu.

Hagner dobrze omawia to w swoim komentarzu. Teraz przejdźmy do Ewangelii Mateusza 16:24 i 25, gdzie uczniowie mają się nauczyć kluczowej lekcji. Zaskakująco szybki upadek Piotra z błogosławionego spowiednika do zganionego przeciwnika w tych wersetach powinien przemówić głośno do każdego ucznia Jezusa.

Na chwilę nastawienie Piotra staje się wręcz szatańskie, ponieważ stara się odwieść Jezusa od podążania za wolą Ojca. Pamiętasz pokusę Szatana w rozdziale 4, szczególnie wersety 8 i 9? Obiecał Jezusowi królestwo bez krzyża, zasadniczo. Wszystko to dam ci, jeśli tylko upadniesz i oddasz mi pokłon. Tak więc to, czego Jezus doświadczał od Piotra, chociaż Piotr z pewnością nie zamierzał, aby tak było, było bardzo podobne do tego, czego doświadczył od Szatana.

Piotr najwyraźniej usłyszał tylko, że Jezus zostanie zabity. Słowa o zmartwychwstaniu Jezusa najwyraźniej nie dotarły do Piotra. Podobnie jest z uczniami dzisiaj, którzy zbyt często nie rozumieją, że ich obecne cierpienia nie są godne porównania z chwałą, która ma nadejść wraz z powrotem Jezusa.

16:27, porównaj Rzymian 8:18. Pragnienie uczniów, by prowadzić wygodne życie i unikać cierpienia, jest przeszkodą dla królestwa, którą można pokonać jedynie dzięki łasce Bożej. Spójrz na 19:23-26. Nawet ci, którzy pozornie przewyciężyli pokusę samouwielbienia i którzy poszli za Jezusem, nadal potrzebują okresowej reorientacji na wartości królestwa, tak jak synowie Zebedeusza i ich matka. 20:20-28. Wartości i wzorce władców tego świata zawsze zagrażają infiltracją królestwa, a uczniowie Jezusa muszą stale rozważać jego radę, że wśród was będzie inaczej.

20:25-26. To jest lekcja, której Jezus udzielił swoim uczniom po potknięciu się Piotra w 16:22. Widzicie, Piotr przemawia w imieniu uczniów jako całości, gdy wcześniej w rozdziale wyznaje Jezusa, a Piotr prawdopodobnie przemawia w imieniu uczniów jako całości w tej drugiej połowie. Tak więc, gdy ma rację, jest pierwszym wśród równych, a gdy się myli, jest pierwszym wśród równych. Ale Jezus naucza wtedy wszystkich uczniów.

Uwaga 16:24 jasno wskazuje, że Jezus zwraca się do całej grupy, a nie tylko do Piotra. Tak więc, upadek Piotra jest okazją do nauczania pozostałych uczniów. Nie chodzi o to, że chwała i nagroda nie czekają na wiernych uczniów.

To jest jasne tutaj i w 19:27-29. Ale chwała i nagroda mogą być osiągnięte tylko po życiu wyrzeczenia się siebie, które podąża krokami, które Jezus modelował aż do krzyża. To rzeczywiście kluczowa lekcja. Teraz, na koniec, w Ewangelii Mateusza 16 musimy krótko omówić, o czym mówił Jezus, odnosząc się do swojego przyjścia.

W 16:27 Jezus obiecuje swoim uczniom, że ich życie pełne wyrzeczeń zostanie nagrodzone, gdy powróci w chwale Ojca ze swoimi aniołami. Jest to wyraźne odniesienie do przyjścia Jezusa na ziemię i ostatecznego sądu. 13:40-41, 24:30-31, 25:31, 26:64. Ale 16:28 jest nieco mylące, ponieważ wydaje się podkreślać pewność tego chwalebnego przyjścia, stwierdzając, że niektórzy współcześni Jezusowi dożyją przyjścia Syna Człowieczego w Jego królestwie.

Wszyscy uczniowie Jezusa umarli dawno temu. Tak więc albo Jezus i Mateusz się mylili, jak powiedzą ci liberalni komentatorzy tacy jak Baer, albo tak zwane przyjście, o którym tu mowa, jest czymś innym niż to, co zapowiada sąd ostateczny. Ewangeliczcy uczeni rozumieją przyjmując drugą opcję i sugerują, że Jezus mówił o swoim przemienieniu, Bromberg sugeruje, że, o swoim zmartwychwstaniu, zesłaniu Ducha Świętego w Pięćdziesiątnicę lub sądzie Jerozolimy w 70 r. n.e.

Niektórzy próbują widzieć 16.28 jako ogólną przepowiednię przyszłej chwały Chrystusa aż do jego powrotu na ziemię, obejmującą zmartwychwstanie, wniebowstąpienie, Pięćdziesiątnicę i obecną sesję niebiańską. Carson, France, Hendrickson i Morris wszyscy przedstawiają dobre argumenty na rzecz tego poglądu. Chociaż ten ostatni pogląd ma pewne zalety, wydaje mi się, że pierwszy jest najbardziej prawdopodobny.

Jezus mówi o swoim przemienieniu jako o chwalebnym przyjściu. Widziane w świetle 16.28, przemienienie, które nastąpiło zaledwie sześć dni później, zgodnie z 17:1, jest zapowiedzią przyszłego chwalebnego przyjścia Jezusa. Być może Keener ma rację w swoim komentarzu, mówiąc, że przemienienie proleptycznie wprowadza całą sferę eschatologiczną.

Niewątpliwie przemienienie było chwalebnym doświadczeniem, 17:2 i 5, ale było tylko tymczasowe i mogło służyć jedynie jako zapowiedź tego, co miało nadejść z trwałością podczas przyszłego powrotu Jezusa na ziemię. A niektórzy z tych, którzy słyszeli, jak Jezus wygłaszał przepowiednię w 16:28, mianowicie Piotr, Jakub i Jan, byli świadkami przemienienia, zgodnie z 17:1. Sam Piotr wydaje się rozważać swój udział w tymczasowej chwale przemienienia jako potwierdzające oczekiwanie prawdy o potężnym przyszłym przyjściu Chrystusa na ziemię w 2 Piotra 1:16-18, poprzednim tekście, który przedstawia podobne trudności jak 10:23. W komentarzu do 10.23 i naszym wczesnym wykładzie na ten temat argumentuje się, że ten fragment stwierdza, że misja Kościoła w Izraelu będzie kontynuowana aż do chwalebnego powrotu Jezusa na ziemię. Cóż, masz tu ujęcie niektórych kwestii w Ewangelii Mateusza 16, z pewnością bardzo ważnym, trudnym i duchowo budującym rozdziałem.

Jezus Chrystus zbuduje swój kościół pomimo wad takich ludzi jak my i Piotr.